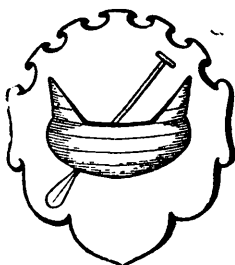


DZIENNIK

ZARZĄDU

M. ŁODZI

Redakcja i Administracja
Pl. Wolności 14, parter, tel. 28-00.
Adminstr. czynna od g. 9—12 w p.
Redakcja od godz. 2—3 po poł.



Ceny ogłoszeń: Zwyczajne: 1 kolumna — zł. 50.—; 1/2 kolumny — zł. 25.—; 1/4 kol. — zł. 15; 1/8 kol. — zł. 7.50. Drobne po 5 gr. za 1 wyraz najmniejsze ogłoszenie gr. 50.

Prenumerata: Miesięcznie zł. 1.—

Gena egzemplarza zł. 0.30.

Nr. 41 (520)

Łódź, dnia 8 października 1929 r.

Rok XI

Treść numeru: O związek gmin dla opieki nad umysłowo-chorymi. — Sprawozdanie z działalności Wydziału Oświaty i Kultury w r. 1928. — Kronika Miejska. — Z życia miast polskich. — Książki nadesłane.

O związek gmin dla opieki nad umysłowo-chorymi.

Statystyka szpitalnictwa, prowadzona przez Magistrat m. Łodzi, wykazuje stały wzrost ilości t. zw. dni szpitalnych umysłowo-chorych, leczonych na koszt miasta. Świadczą o tem następujące cyfry: w r. 1920 — 101.747 dni szpitalnych, w r. 1924 — 134.512 dni szpitalnych, w roku 1926 — 162.393 dni szpitalnych, w roku 1928 — 214.671 dni szpitalnych. Jak widzimy, w ciągu lat ośmiu ilość dni szpitalnych umysłowo-chorych wzrosła przeszło dwukrotnie, co nie mogło nie odbić się ujemnie na sprawach leczenia innych kategorii chorych — biorąc pod uwagę, że sumy budżetowe, przeznaczone na umysłowo-chorych, nie mogły wzrastać w tym stosunku, jak liczba leczonych. Praktyka lat ostatnich dowodzi, że na władze miejskie spada obowiązek opiekowania się nie tylko umysłowo-chorymi, mieszkańcami m. Łodzi, lecz również pochodzącymi z okolic. Wypadki przywożenia do Łodzi i pozostawiania na bruku ulicznym umysłowo-chorych, celem oddania ich w ten „przymusowy” sposób w opiekę Magistratowi m. Łodzi, — są nader częste, przyczyniając się w dużym stopniu do pogorszenia i skomplikowania sytuacji.

Analogiczne stosunki panują również w innych miastach polskich, powodując liczne kłopoty — natury lekarskiej i finansowej. Dlatego też zarządy tych miast podjęły wspólną akcję, zmierzającą do rozłożenia ciężarów leczenia umysłowo-chorych na wszystkie gminy miejskie i wiejskie danego województwa, drogą tworzenia t. zw. związków celowych. Magistrat m. Łodzi sprawę tę postawił m. in. na porządku obrad Zjazdu Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych w czerwcu r. ub., a Zjazd — po dyskusji — powziął uchwałę, by wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zainicjowanie w Urzędach Wojewódzkich akcji tworzenia wojewódzkich związków celowych dla opieki nad umysłowo-chorymi.

Sprawa jest tembardziej pilna i doniosła, że wykonywanie tej opieki — wobec braku dostatecznej ilości odpowiednich zakładów leczniczych — jest niezmiernie utrudnione. W Małopolsce i b. zaborze rosyjskim mamy po 2 zakłady psychiatryczne państwowe, w b. zaborze pruskim — 7 zakładów krajowych samorządowych, w Warszawie — 1 zakład samorządowy (miejski), poza tem w b. zaborze rosyjskim istnieje zaledwie 5 zakładów społecznych, prywatnych zaś zakładów dla leczenia umysłowo-chorych posiada cała Polska tylko — 6 (Niemcy — 220). Ponieważ siedem województw b. Kongresówki nie posiada ani jednego podobnego zakładu, zakłady istniejące w granicach innych województw są przepełnione i miasta, a m. in. Łódź, zmuszone są umieszczać swych umysłowo-chorych również w zakładach b. zaboru pruskiego. W tych warunkach opieka nad umysłowo-chorymi wykazuje u nas dotychczas zatrważające braki, a najlepszym ich wyrazem jest fakt, że — według przeprowadzonej niedawno ankiety — 12,000 umysłowo-chorych na terenie całej Polski (z tego 1,800 w stanie niebezpiecznym dla otoczenia) pozostają bez odpowiedniego pomieszczenia.

Znajdująca się w fazie opracowywania ustawa psychiatryczna przewiduje m. in., że obowiązek dostarczania odpowiedniej ilości miejsc szpitalnych dla umysłowo-chorych ciąży na wojewódzkich związkach komunalnych (1 zakład na każdy związek). Tymczasem obowiązek ten spoczywa na miastach wydzielonych i związkach powiatowych, co się zaś tyczy kosztów leczenia, ponoszą je sami chorzy, bądź też osoby lub instytucje, prawnie do tego zobowiązane.

Wobec tego, że wojewódzki związek komunalny nie został jeszcze na terenie naszego województwa utworzony, nie mogła również być załatwiona sprawa powołania do życia wojewódzkiego związku celowego dla opieki nad umysłowo-chorymi. W każdym bądź razie czynione są już w tym celu kroki przygotowawcze: Departament Zdrowia kończy opracowywanie statutu wzorowego dla takiego związku, Urząd Wojewódzki zatwierdził już skład komisji specjalnej do spraw szpitalnych, zbierane są materiały co do wyboru terenu pod budowę gmachu wojewódzkiego szpitala dla umysłowo-chorych w Łodzi i t. d.

W akcji tej współdziała energicznie Wydział Zdrowotności Publicznej Magistratu m. Łodzi, który czyni już obecnie starania o jak najszybsze popchnięcie sprawy utworzenia wspomnianego związku celowego na tory realizacji. W tym też celu odbyły się w dniach ostatnich liczne konferencje przedstawicieli Wydziału Zdrowotności Publicznej z czynnikami miarodajnymi i zainteresowanymi w utworzeniu takiego związku. Przy okazji nadmienimy, że m. Kalisz tworzy obecnie powiatowy związek celowy dla leczenia gruźlików.

Na leczenie umysłowo-chorych m. Łódź wydało w roku 1928/29 — 961,000 złotych; w 1929/30 r. — 1,000,000 złotych, na rok 1930/31 preliminowano — zł. 1,131,000. Pomimo stałego wzrostu tych cyfr, okazują się one w praktyce niedostateczne. Stwierdzono to dowodnie na ostatniem posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej, gdzie przytaczano, iż np. w zakładzie w Warcie m. Łódź zamiast 60 umysłowo-chorych zmuszone jest leczyć i utrzymywać — 130, w Kochanówce — zamiast 300 — 350 i t. d. Ogromna część wydatków miejskich na zdro-

wotność publiczną idzie na leczenie umysłowo-chorych, co — jak wspomnieliśmy wyżej — odbija się ujemnie na stanie opieki nad innymi kategorjami chorych, jak np. gruźlicy, których miasto nasze posiada tak wielu. Dlatego też powstanie wojewódzkiego związku celowego, któryby zdjął część nienależnych Łodzi ciężarów z bark naszego samorządu i rozłożył ciężary te bardziej równomiernie na wszystkie gminy województwa łódzkiego, musi być uważane za zadanie niezmiernie ważne i aktualne, — inicjatywa zaś, dana w tym względzie przez Magistrat m. Łodzi, jest równie konieczna jak pożyteczna z każdego punktu widzenia.

SPRAWOZDANIE

z działalności Wydziału Oświaty i Kultury w r. 1928.

W okresie sprawozdawczym nie było zmian w organizacji Wydziału Oświaty i Kultury, natomiast w związku z nowymi wyborami do władz miejskich zaszła zmiana na stanowisku przewodniczącego Wydziału. Na stanowisko to powołany został dr. Stefan Kopciński, który pełnił funkcje przewodniczącego Wydziału od grudnia 1927 roku do czerwca 1928 roku. Po ustąpieniu dr. Kopcińskiego na przewodniczącego Wydziału powołany został przez Radę Miejską prof. Przeclaw Smolik.

Skład osobowy delegacji Wydziału Oświaty i Kultury był następujący: przewodniczący Wydziału — ławnik Przeclaw Smolik; radni: Czesław Bagiński, Bolesław Fichna, Jusek E. Fajner, Jan Golański, Zygmunt Hayn, Lew Holenderski, Jan Lesiński, Izrael Lichtenstein, Izrael U. Mendelson, Reinhold Nehring, Gustawa Moskiewiczówna, Aleksander Nowakowski i dr. Lejb Szyfman; obywatele: Wiktorja Credo. Kazimierz Jastrzębski, Marta Kroning, dr. A. Landkof, Maksymilian Nowacki, Ada Skrzypkowska, Marja Więckowska, Rajmund Wojakowski; inspektor szkolny: Jan Skowroński; z urzędu: naczelnik Wydziału Ośw. i Kultury Jan Waltratus, kierownik Oddziału Szkolnictwa Henryk Wysznacki, naczelnik biura Komisji Powszechnego Nauczania (Oddział Obowiązkowego Szkolnego) Józef Ciaś, kierownik Oddziału Kultury i Oświaty Pozaszkolnej Ludwik Piotrowski.

Do Komisji Powszechnego Nauczania byli desygnowani: przez Magistrat — ławnik Przeclaw Smolik przewodniczący i wiceprezydent Stanisław Rapalski; przez Radę Miejską — radni: Czesław Bagiński, Gustaw Ewald, ks. Dominik Kaczyński oraz obywatel Stanisław Loba; przez delegację Wydz. Ośw. i Kult. — Gustawa Moskiewiczówna i dr. Landkof; przez Radę Szkolną m. Łodzi — Marjan Dura, Czesław Bagiński, Bronisław Grochowski i Jan Braun; przez Wojewódzki Urząd Zdrowia — dr. Józef Weyland; inspektor szkolny — Jan Skowroński; przez ogół nauczycielstwa — Wilhelm Keppe, Antoni Harażny i Jan Kaczanowski; przez ogół rodziców — Bolesław Grochowski, Franciszek Szymański, Franciszek Waszkiewicz; z urzędu: naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Jan N. Waltratus i naczelnik biura Komisji Powsz. Naucz. Józef Ciaś; w charakterze zastępców członkowie K. P. N. pp. Wasilewski, Z. Marczyńska, Antoni Janek, Jan Muszyński i Motel Szenberg.

Komisję Teatralną powołała Rada Miejska w następującym składzie: członkowie Magistratu: prof. Przeclaw Smolik (przewodniczący

Komisji), prezydent inż. Bronisław Ziemięcki, wiceprezydent dr. Edmund Wieliński; radni: Czesław Bagiński, Władysław Dolecki, Wiktor Groszkowski i wiceprezes Józef Wolczyński; obywatele: Władysław Polak i dr. Fallek; z urzędu: naczelnik Wydz. Ośw. i Kult. Jan N. Waltratus i kierownik Oddziału Kult. i Ośw. Pozaszcz. Ludwik Piotrowski (sekretarz Komisji).

W okresie budżetowy 1927/28 wydatkowano —

na wychowanie przedszkolne	zł.	125,604.03	t. j.	2,76%
na szkolnictwo powszechne	„	2,392,637.25	„	52,61%
na szkolnictwo średnie	„	482,357.24	„	10,60%
na szkolnictwo wieczorne	„	711,143.30	„	15,63%
na potrzeby kultur. miasta	„	673,080.87	„	14,81%
na różne (styp. i subsydja)	„	163,313.01	„	3,59%
Ogółem	zł.	4,548,135.70		100,0%

zaś w budżecie na rok 1928/29 przewidziano —

na wychowanie przedszkolne	zł.	187,861.04	t. j.	2,96%
na szkolnictwo powszechne	„	3,414,003.63	„	53,69%
na szkolnictwo średnie	„	563,936.37	„	8,87%
na szkolnictwo wieczorne	„	841,598.07	„	13,23%
na potrzeby kultur. miasta	„	981,937.51	„	15,44%
na różne (styp. i subsydja)	„	369,360.00	„	5,81%
Ogółem	zł.	6,358,696.62		100,0%

Na budowę gmachów szkolnych oraz domów mieszkalnych dla nauczycielstwa i służby szkolnej wydatkowano w roku 1927/28 zł. 812,440, zaś na rok 1928/29 przewidziano zł. 1,022,500. Kredyty na cele budowlane umieszczone są w budżecie Wydziału Budownictwa.

Poniżej podajemy sprawozdanie z poszczególnych Oddziałów i instytucyj.

I. ODDZIAŁ SZKOLNICTWA.

W stosunku do lat poprzednich bieg i zakres czynności Oddziału Szkolnictwa nie uległ zmianie. W dalszym ciągu w Oddziale Szkolnictwa koncentrowały się i były załatwiane wszystkie sprawy związane ze świadczeniami Gminy Miejskiej na rzecz publicznego szkolnictwa powszechnego, oraz świadczeniami, wynikającymi z dobrowolnej inicjatywy Zarządu Miejskiego.

Liczba lokali szkolnych nie uległa zasadniczym zmianom. W końcu II-iej połowy roku sprawozdawczego przejęty został jeden nowy budynek szkolny przy ul. Podmiejskiej 21, w którym dla szkół powszechnych oddano do użytku 30 klas, salę gimnastyczną i odpowiednie pomieszczenia na pracownię, gabinety szkolne, kancelarje i t. d.

Poza normalnym przydziałem opału, materiałów kancelaryjnych i przedmiotów do utrzymania czystości, wydawanych w określonych terminach według ustalonych norm w roku sprawozdawczym zakupione zostały nowe meble do wymienionego wyżej budynku, oraz przeprowadzono naprawy i uzupełnienia inwentarza w dawnych lokalach szkolnych.

W czasie letnich ferij szkolnych 30% lokali szkolnych odrestaurowano gruntownie, w 40% lokali przeprowadzono większy remont i w pozostałych lokalach (30%) drobne naprawy i poprawki malarskie.

Świadczenia dobrowolne na rzecz szkolnictwa powszechnego wykonywane były w dalszym ciągu. 5-ciu publicznym szkołom powszechnym wypłacono stałe zasiłki na prowadzenie orkiestr szkolnych. Opłacono nadal z funduszków miejskich 11 nauczycielek robót kobiecych w publ. szkołach powszechnych, 3 instruktorów rzemiosł w szkole powszechnej dla głuchoniemych, 2 instruktorów w szkole dla moralnie zaniedbanych chłopców oraz utrzymywano pracownię kilimów, w której około 100 uczniów szkół powszechnych pod kierunkiem instruktorki odbywało roczny kurs nauki.

Narzędzia i materiały do nauki rzemiosł jak również materiały do robót ręcznych dla szkół specjalnych powszechnych dostarczono na koszt miasta.

Od 1-go kwietnia 1928 roku wypłacono dodatek miejski dla nauczycielstwa publ. szkół powszechnych, w wysokości 20 zł. miesięcznie dla nauczycieli i 30 zł. dla kierowników.

W roku sprawozdawczym wypłacono 1040 zł. szkołom powszechnym na zorganizowanie wycieczek krajoznawczych w czasie wakacji letnich, oprócz tego zorganizowane zostały przez Oddział Szkolnictwa następujące wycieczki dla młodzieży z VII-ych klas szkół powszechnych; w czerwcu 6-dniowa wycieczka na Pomorze, w lipcu 6-dniowa wycieczka w Pieniny, w grudniu 3-dniowa wycieczka do Warszawy i 4-dniowa wycieczka dla młodzieży ze szkół miejskich zawodowych na Górną Śląsk.

Na wycieczki te każda ze szkół wyznaczyła 1 dziecko z pośród uczniów klasy VII-ej. W każdej z wymienionych wycieczek brało udział po 40-ro dzieci pod opieką wychowawców. Całkowite koszty wycieczek pokryte były z funduszków miejskich, ogółem na ten cel wydano 8,853 zł.

W czasie ferij letnich zorganizowane zostały przez Oddział Szkolnictwa gry i zabawy dla dzieci szkolnych, przebywających na półkolonjach miejskich w Parku 3-go Maja.

A. Wychowanie Przedszkolne.

Rok 1928 był okresem intensywnej pracy reorganizacyjnej w dziale wychowania przedszkolnego. Angażując stałą fachową siłę i powierzając jej pieczę przedszkola tak miejskie, jak i subsydjowane przez miasto, Wydział Oświaty i Kultury dał dowód, iż należycie ocenia powagę pedagogicznej opieki nad pierwszymi latami dziecka. W okresie sprawozdawczym praca w dziale wychowania przedszkolnego szła w następującym kierunku:

1. organizacja dwóch nowych miejskich przedszkoli;
2. przeprowadzenie gruntownego remontu i ulepszeń w lokalach i urządzenie 5-ciu już istniejących;
3. metodyczna zmiana kierunku wychowawczego przez stopniowe wprowadzenie metody Montessori;
4. bliższe zaznajomienie się ze środowiskiem dziatwy, uczęszczającej do przedszkoli miejskich i współpraca z Opiekami Rodzicielskimi poszczególnych przedszkoli;
5. wprowadzenie pewnej jednolitości w pracę przedszkoli miejskich i subsydjowanych przez nawiązanie bliższego kontaktu pomiędzy personelem wychowawczym.

W bieżącym roku odbyto ogółem 161 wizytacji: 91 w przedszkolach miejskich, 70 w przedszkolach subsydjowanych, oraz 11 zebrań

z Opiekami Rodzicielskimi poszczególnych przedszkoli, 7 konferencji z wychowawczyniami przedszkoli miejskich i subsydjowanych.

Statystyczne dane przedszkoli przedstawiają się następująco: Ogólna ilość dziatwy, uczęszczającej do przedszkoli miejskich i subsydjowanych przez miasto: 2028.

W 7 przedszkolach miejskich, liczących 17 oddziałów — 570 dzieci, w 17 przedszkolach subsydjowanych, liczących 31 oddziałów — 1458 dzieci. Przeciętnie w oddziale miejskiego przedszkola mieści się od 30—35 dzieci. Przeciętnie w oddziale subsydjowanego przedszkola mieści się od 30—50 dzieci.

Przepełnione oddziały uniemożliwiają metodyczną pracę wychowawczyń, które w pierwszym rzędzie winny uwzględniać indywidualną i samodzielną pracę dziecka, opartą na zainteresowaniu. Zasadniczą bowiem metodą wychowawczą przedszkola jest: nauka przez działanie; to też tendencja traktowania oddziału przedszkola tak jak klasę szkolną, gdzie punkt ciężkości tkwi w wykładzie nauczyciela, musi być z przedszkola całkowicie wyurugowana.

Dziatwa przedszkoli miejskich i subsydjowanych według zawodu rodziców:

Dzieci robotników fabrycznych	—	970
„ robotników pozbawionych pracy	—	153
„ rzemieślników	—	429
„ inteligencji zawodowej	—	174
„ drobnych kupców	—	78
„ funkcjonarjuszy policji i wojska	—	57
„ osób pracujących w różnych zawodach	—	167

Powyższa statystyka wykazuje, iż 75% dziatwy przedszkoli — to dzieci najuboższych warstw.

Liczba dzieci, których rodzice zarobkują poza domem: 615 czyli 30 procent.

W roku sprawozdawczym zostały otwarte dwa miejskie przedszkola: VI-te na Chojnach, przy ul. Śląskiej o 2 oddziałach — 64 dzieci; VII-me przy ul. Podmiejskiej w nowym gmachu szkolnym o 3 oddziałach — 105 dzieci.

Napiływ kandydatów tak do nowych przedszkoli, jak i do dawnych, był w okresie sprawozdawczym b. liczny; w wielu dzielnicach liczba zgłoszeń przekracza trzykrotnie ilość wolnych miejsc. W dzień zapisu, pomimo perswazji, rodzice dyżurują często od 5-ej rano, by być pierwszymi na liście. W roku bieżącym zdarzył się fakt, że małe 6-letnie dziecko zgłosiło się samo do zapisu.

Przy przyjmowaniu dziatwy do przedszkoli miejskich kierowano się następującymi dyrektywami: pierwszeństwo miały sieroty, dzieci rodziców ubogich oraz pozbawionych pracy, dzieci, których oboje rodzice zarobkują poza domem, wreszcie ci kandydaci, którzy zgłosili się do przedszkola już w roku ubiegłym, nie byli jednak przyjęci z powodu braku wolnych miejsc.

W nowo otwartych przedszkolach uwzględniano jeszcze jeden czynnik: mianowicie, pierwszeństwo miały dzieci starsze, t. j. te, które w roku przysłym będą podlegały przymusowi szkolnemu.

Był to czysty pedagogiczny motyw, który miał na celu, aby dziatwa przed rozpoczęciem systematycznej nauki w szkole powszechnej przeszła przez przygotowawczą pracę przedszkola.

Frekwencja dzieci w przedszkolach miejskich jest najlepsza jesienią oraz wiosną (marzec, kwiecień); w styczniu i lutym zmniejsza się znacznie, w końcu czerwca dochodzi do minimum. Ażeby oduczycь dziatwę od nieusprawiedliwionych opuszczeń oraz spóźnień, wprowadzono we wszystkich przedszkolach miejskich pewien rodzaj samokontroli: są to listy obecności, na których dzieci własnoręcznie zaznaczają swą obecność kolorowymi kredkami. Jest to czynnik wychowawczy bardzo skuteczny dla młodszej dziatwy.

Przy urządzeniu nowych przedszkoli oraz remoncie pozostałych położono duży nacisk na estetyczny wygląd lokalu oraz wygodę dziatwy. Kształtujący wpływ otoczenia odgrywa daleko większą rolę w pierwszym okresie dzieciństwa, aniżeli w późniejszych latach. Przedszkole jest „domem dziecka”, w którym, w miarę możliwości, wszystko winno być przystosowane do jego małej indywidualności, by móc je wdrożyć do czystości, porządku, systematyczności.

W roku bieżącym przedszkola miejskie zostały zaopatrzone przez Wydział w duże tablice ścienne z linoleum, w szafki z przegródkami indywidualnymi dla poszczególnego dziecka, w pomoce dydaktyczne typu Montessori (częściowo wykonane przez zespół wychowawczyń), oraz w grube sukno, niezbędne przy zajęciach dzieci na podłodze.

Opieki rodzicielskie b. żywo współdziałają przy zakupie nieodzownych sprzętów, pomocy i zabawek. By ułatwić wychowawczyniom prowadzenie gimnastyki rytmicznej z dziećmi, Opieka Rodzicielska 5-ciu miejskich przedszkoli zakupiła patefony z odpowiednimi płytami. Rodzice dzieci 2-go Miejskiego Przedszkola nabyli przy współudziale Wydziału 60 leżaczków, by umożliwić dzieciom wypoczynek po śniadaniu. Leżakowanie oraz sen b. dodatnio wpływa na stan zdrowotny dziatwy.

Dziatwa przedszkoli miejskich jest nadal bezpłatnie dożywiana. Wszystkie przedszkola miejskie są pod stałym nadzorem lekarzy szkolnych.

Ponieważ wiele przedszkoli społecznych nie posiada żadnej opieki lekarskiej, a ogólnie stwierdzonym faktem jest, że dziecko w wieku przedszkolnym jest nader skłonne do wszelkich epidemij, sprawą palącą przyszłości winno być ustanowienie nad przedszkolami społecznymi stałego dozoru lekarskiego. W roku bieżącym dziatwa przedszkoli subsydjowanych została jednorazowo zbadana przez lekarzy szkolnych.

W okresie sprawozdawczym przedszkola subsydjowane zostały zaopatrzone przez Wydział Oświaty i Kultury w dzienniki frekwencyjne oraz dzienniki zajęć. Było to koniecznością i miało na celu: uregulowanie chaotycznej frekwencji dzieci, ułatwienie wizytacji, oraz pogłębienie pracy wychowawczyń; dając codzień krótkie sprawozdanie z przebiegu zajęć i pracy dzieci, wychowawczynie wdrażają się do bardziej świadomej i metodycznej pracy.

W związku z pewnymi brakami, które dały się zaobserwować w pracy wychowawczyń oraz dość nierównym poziomem pod względem kwalifikacyj zawodowych został zorganizowany i rozpoczęty w listopadzie 1928 roku kurs dokształcający dla wychowawczyń przedszkoli miejskich i subsydjowanych przez miasto.

Powyższy kurs poza czysto pedagogicznymi względami miał na celu wzajemne zbliżenie się i uspołecznienie personelu wychowawczego oraz danie nowego impulsu pracy w dziedzinie wychowania przedszkolnego na terenie m. Łodzi.

W roku bieżącym przedszkola miejskie otrzymywały stale z Wydziału Oświaty i Kultury 25 biletów na niedzielne przedpołudniowe przedstawienia dla dzieci. Działwa najstarszych oddziałów bywała na tych przedstawieniach, są one dla dzieci niczem niezastąpioną rozrywką.

W czerwcu na zakończenie roku został wyświetlony specjalnie dla działwy przedszkoli w Miejskim Kinematografie Oświatowym film p. t. „Ala w Krainie Czarów”. Wszystkie dzieci z pobliskich przedszkoli miejskich i społecznych były na nim obecne.

B. Higiena Szkolna.

Dnia 1 stycznia 1928 roku do 136 szkół powszechnych uczęszczało 51.879 dzieci. Szkoły te podzielono na 23 dzielnice lekarskie, a mianowicie: 22 dzielnice po 5—6—7 szkół każda i przeciętnie po 2358 dzieci oraz 1 dzielnicę, składającą się z 8 szkół specjalnych z 725 dziećmi (6 szkół dla dzieci umysłowo upośledzonych, 1 dla moralnie zaniedbanych z internatem i 1 dla głuchoniemych). Szkolny personel higieniczny składa się z 23 lekarzy, 23 higienistek, 2 lekarzy okulistów oraz 3 higienistek w trzech szkołach dla dzieci chorych na jaglicę, jednej higienistki zastępczyni, jednej siły biurowej — referenta Sekcji, oraz naczelnego lekarza — higienisty.

W roku sprawozdawczym został wykończony gmach szkolny przy ul. Podmiejskiej na 2000 dzieci. Miasto więc wystawiło dotąd 9 wzorowych budynków szkolnych. W szkołach tych przeszło 11.000 t. j. prawie 20% wszystkich dzieci szkolnych, pobiera naukę w warunkach możliwie najlepszych, zapewniających im prawidłowy rozwój fizyczny i umysłowy. Kąpieliska szkolne są urządzone tylko w sześciu gmachach i rozporządzają 150 prysznicami, z każdego kąpieliska korzystają też dzieci ze szkół, znajdujących się w pobliżu.

W roku sprawozdawczym Sekcja Higieny Szkolnej odbyła 7 posiedzeń. Wygłoszono też 4 referaty. Pozatem lekarze szkolni wygłosili dla szerszej publiczności podczas tygodnia, poświęconego walce z alkoholizmem, szereg odczytów, cieszących się dużym powodzeniem. Lekarze szkolni brali też czynny udział w pracy Oddziału Oświaty Pozaszkolnej przez wygłaszanie odczytów.

Opiekę higieniczno-lekarską roztaczają lekarze szkolni tak nad działwą szkół powszechnych normalnych, szkół specjalnych i jagliczych, jak i nad dziećmi z przedszkoli miejskich i subsydjowanych przez miasto.

W okresie sprawozdawczym lekarze szkolni przeprowadzili dwukrotny przegląd ogólny wszystkich dzieci pod względem stanu zdrowia oczu oraz sporządzili wykazy imienne wszystkich dzieci chorych na jaglicę.

Ze szkół normalnych usuwane są wszystkie dzieci ze świeżą jaglicą w okresie ostrym i odsyłane są do specjalnych szkół dla dzieci jagliczych. Pozostaje zaś w szkołach cały zastęp dzieci z jaglicą starą, które są pod stałą kontrolą lekarzy szkolnych i leczą się w ambulatoriach jagliczych lub w Kasie Chorych. W szkołach jagliczych, gdzie dzieci uczą się i leczą było 824 dzieci, we wszystkich zaś szkołach powszechnych 742, czyli że na 51.879 dzieci, uczęszczających do szkół powszechnych było chorych na jaglicę 1566 dzieci, co stanowi 3%.

Lekarze szkolni zwracali szczególną uwagę na gruźlicę i celem dokładnego rozpoznania odsyłali dzieci w podejrzanym o gruźlicę przypadkach do Sekcji Walki z gruźlicą i do przychodni przeciwgruźliczej Robotniczego T-wa Przyjaciół Dzieci, gdzie są stosowane wszystkie nowoczesne metody badania, dzięki czemu mogli lekarze odróżnić gruźlicę podejrzaną od wyraźnie czynnej, przy tej zaś ostatniej odróżnić zamkniętą od otwartej, a co najważniejsze usunąć w porę dzieci chore i poddać je odpowiedniemu leczeniu. Leczone je albo na miejscu, w przychodni (tran, lampa kwarcowa), albo wysyłano je do miejscowości leczniczych. W miejskim sanatorium w Łągiewnikach pod Łodzią przebywało 252 dzieci zagrożonych gruźlicą, a 100 dzieci odbyło kurację w temże Sanatorium w oddziale dla piersiowo chorych. Prócz tego dzieci, ubezpieczone w Kasie Chorych, korzystały ze wszelkiej pomocy, jakiej udziela Kasa, a więc były naświetlane, wysyłane do Tuszyńka, do Buska.

Naświetlania lampą kwarcową wpływają dodatnio na przebieg gruźlicy gruczołów wnekowych, to też należy podkreślić fakt, że w dwóch szkołach, mianowicie — w szkole przy ul. Żagajnikowej i przy ul. Targowej 14, dzięki inicjatywie lekarza szkolnego, opieki szkolne zakupiły na użytek działwy lampy kwarcowe. Naświetlania odbywają się na miejscu pod kierownictwem lekarza szkolnego.

Statystyka gruźlicy płuc przedstawia się następująco:

	chrześcijanie		żydzi		Razem
	chłopcy	dziewczęta	chłopcy	dziewczęta	
a) podejrzenie	1010	1089	224	289	2612
b) czynna zamkn.	442	537	110	136	1225
c) „ otwarta	12	14	3	5	34

Zasługuje na uwagę rubryka odżywiania:

	chrześcijanie		żydzi		Razem
	chłopcy	dziewczęta	chłopcy	dziewczęta	
a) dobre	3235	4386	842	1830	10293
b) średnie	8103	8184	1805	4213	22305
c) złe	2977	2572	520	1076	7147

Na 39.745 dzieci zbadanych było więc 7147 złe odżywianych, na ogólną zaś ilość 51.879 rubryka ta wykaże 9295, czyli że w roku ubiegłym mieliśmy w szkołach ok. dziesięciu tysięcy dzieci pod względem fizycznym poniekąd upośledzonych i wymagających bardzo troskliwej opieki.

Poza tem stwierdzono podczas badania: krzywicę u 3962 dzieci, skrzywienie kręgosłupa u 2177, wady serca u 507, próchnicę zębów u 18.799, wady wzroku u 4410, wady wymowy u 601, wady słuchu u 419, świerzb u 83; kalek i ułomnych było 182. Stwierdzono też z chorób zakaźnych: przyusnicę u 362, kszusiec u 310, grypę u 422, odrę u 173, płonice u 127, błonice u 71, dur brzuszny u 66 dzieci.

W ambulatorjach miejskich udzielono 48.617 porad, w ambulatorjum dentystycznym 3525. W roku sprawozdawczym działwa szkolna ko-

rzystała z 2 zakładów kąpielowych miejskich oraz z 4 kąpielisk szkolnych. Kąpielisko przy ul. Wodnej wydało 36.316 kąpiele, przy ul. Szkolnej — 24.344, razem więc 60.660. Kąpieliska szkolne wydały 82.242 kąpiele; razem więc wydano kąpiele 143.102.

Higienistki szkolne obejrzały w ciągu roku szkolnego 9599 oddziałów szkolnych porannych i 1834 oddziałów popołudniowych i odesłały do ambulatorjów: 1) do szkolnych — 18.383 dzieci, 2) do Kasy Chorych — 12.510, 3) do Sekcji do Walki z Gruźlicą — 5257; odwiedziły 970 mieszkań dzieci stale brudnych i 2084 mieszkań dzieci chorych, oraz dokonały pod kontrolą lekarzy szkolnych 10.201 szczepień ochronnych przeciw ospie (8215 z wynikiem dodatnim i 1986 z wynikiem ujemnym).

C. Miejska Pracownia Przyrodnicza.

W roku sprawozdawczym, podobnie jak w latach ubiegłych, zadaniem Pracowni było udzielanie szkołom powszechnym w jaknajszerszym zakresie pomocy przy nauczaniu przyrody, przede wszystkim zaś umożliwienie uczniom starszych oddziałów przerabiania własnoręcznie ćwiczeń z anatomji, fizyki, chemji i mineralogji. Ćwiczenia przyrodnicze zorganizowane były w ten sposób, że uczniowie poszczególnych oddziałów podzieleni na grupy po dwóch względnie trzech, wykonywali równocześnie to samo ćwiczenie, mając w ręku jednakowe przyrządy i okazy. System ten uznany dziś powszechnie jako najbardziej celowy, wymaga zaopatrzenia Pracowni w znaczną ilość (12—20) jednakowych kompletów przyrządów fizycznych, szkła laboratoryjnego, okazów i t. d., co w znacznym stopniu dało się urzeczywistnić tak w centrali, jak i we filjach.

Ćwiczenia odbywały się w tym roku w ośmiu salach ćwiczebnych (7 filij) położonych w różnych punktach miasta. Takie rozlokowanie filij w dość znacznej odległości jedna od drugiej i od centrali przysparza wprawdzie personelowi Pracowni wiele zachodu, wskutek konieczności przenoszenia przyrządów i okazów, potrzebnych do ćwiczeń z centrali, względnie z innych filij, jednak w ten sposób umożliwiono dalej położonym szkołom korzystanie z urządzeń Pracowni. Uruchomienie w roku przyszłym projektowanej jeszcze jednej filji w szkole przy ul. Podmiejskiej da ten efekt, że odległość przynajmniej dla VI oddziałów, ze szkoły do miejsc ćwiczeń, nie będzie przekraczała 15 minut pieszej drogi.

Do każdej filji przydzielono przeciętnie po 30 oddziałów klas szóstych względnie siódmych, które korzystały z niej stale co dwa tygodnie w ciągu całego roku szkolnego.

W roku sprawozdawczym korzystało ogółem z ćwiczeń 146 oddziałów szóstych, które przerobiły ćwiczenia z fizyki, chemji i mineralogji, 112 oddziałów siódmych przerobiło ćwiczenia fizyczne i 82 oddziały siódme ćwiczenia z anatomji.

Ogólna frekwencja we wszystkich oddziałach Pracowni wynosiła w tym roku 129.108 dzieci, które przerobiły ogółem 753.207 ćwiczeń, wobec 657.133 w roku 1927, a 1.920 przerobionych ćwiczeń w roku 1921.

Godziny zajęć w Pracowni dla poszczególnych szkół ustala się z początkiem roku szkolnego. Są one uzgodnione z rozkładem szkolnych godzin lekcyjnych i umieszczone w podziale godzin, a to w tym celu, by ćwiczenia w pracowniach nie naruszały normalnego porządku zajęć w szkole. Również i roczny rozkład ćwiczeń w Pracowni podawany jest z początkiem roku szkolnego przez kierownictwo Pracowni do wiadomości wykładową nauczycielom — ma to ten pożądaný skutek, że ćwicze-

nia w Pracowni i lekcje przyrody w szkole mogą się nawzajem uzupełniać.

Roczny program ćwiczeń dla oddziałów szóstych przerabiany przez uczniów przy 20 kompletach przyrządów i okazów w 5 filjach (1. ul. Nowotargowa, 2. Radwańska, 3. Zagajnikowa, 4. Nowomarysińska i 5. Drewnowska):

1. Mierzenie, ważenie, pion, poziomnica,
2. Objętość, ciężar gatunkowy,
3. Rozszerzalność ciał przy ogrzewaniu,
4. Ćwiczenia z termometrem, kalorja, wrzenie,
5. Przewodnictwo ciepła, rozkład tlenków,
6. Tlen, kwasy, zasady,
7. Wodór i sole,
8. Sól kuchenna, siarka,
9. Siarczki, miedź, ołów, cyna, cynk,
10. Rudy żelazne, żelazo lane, kute, stal,
11. Wapień, dwutlenek węgla,
12. Kwarc, granit, bazalt, porfir,
13. Węgiel, ropa naftowa,
14. Gleba, nawozy sztuczne,
15. Magnetyzm,
16. Elektrostatyka,
17. Prąd elektryczny,
18. Elektromagnes i jego zastosowanie,
19. Ciepłne i chemiczne działanie prądu. Prąd indukcyjny.

Program ćwiczeń fizycznych z jednego półrocza szkolnego dla VII oddziałów (filje przy ul. Cegielnianej 58 i Zagajnikowej 54):

1. Rozchodzenie i odbijanie się światła,
2. Zwierciadła wklęsłe, załamanie światła,
3. Pryzmat, soczewki,
4. Głos, tarcie,
5. Dźwignia, siła odśrodkowa i dośrodkowa,
6. Maszyny proste,
7. Mechanika cieczy.
8. Mechanika gazów.

Program ćwiczeń anatomicznych jednego półrocza szkolnego dla VII oddziałów (ul. Piramowicza 3, Centrala):

1. Budowa kości, kręgi,
2. Klatka piersiowa, czaszka,
3. Pas barkowy i biodrowy,
4. Mięśnie, skóra i nerki,
5. Płuca, serce,
6. Przewód pokarmowy,
7. Układ nerwowy, ucho,
8. Oko, opatrunki.

Każde ćwiczenie trwa około 80 minut. W tym czasie program poszczególnych lekcji może być swobodnie wyczerpany, co zresztą zostało udowodnione 8-letniem doświadczeniem.

Przed każdą serją ćwiczeń odbywało kierownictwo Pracowni w godzinach popołudniowych dla wykładających nauczycieli ćwiczenia infor-

macyjne, na których obok spraw dydaktycznych poruszano i inne zagadnienia z dziedziny nauk przyrodniczych. Ogółem odbyło się w roku sprawozdawczym 82 konferencje informacyjne dla nauczycieli w pełnych zespołach, oraz znaczna ilość dla grup mniejszych.

Ćwiczenia wykonywane przez szkoły są wciągane przez wykładowców nauczycieli w centrali i filjach do księgi kontrolnej.

Inwentarz Pracowni ulega stałemu powiększeniu. Przyrządy i okazy potrzebne do ćwiczeń zakupywane są z funduszy Magistratu m. Łodzi, niektóre zaś wykonywane są przez personel Pracowni. Wartość inwentarza (umeblowanie, przyrządy fizyko-chemiczne) zostały ocenione z końcem roku 1928 na 83,878 zł., ogólna wartość szkła laboratoryjnego na 5,500 złotych.

W Pracowni wykonano dotychczas następujące przyrządy: 33 stawy chemiczne, 40 trójnogów, 40 galwanoskopów, 22 przyrządy do załamania światła, 56 wahadeł elektrycznych, 76 elektroskopów, 100 przyrządów do galwanoplastyki, 106 ogniów elektrycznych, 40 elektromagnesów, 14 wanierek preparacyjnych, 3 monochordy, 20 podstawek do próbek, 100 siatek elektrycznych, 100 sześciaków żelaznych itd., wykonano poza tem 57 modeli z masy papierowej — ucha, oka, serca, rdzenia pacierzowego, znaczną ilość preparatów mikroskopowych i drobnych przyrządów, zatapiano tysiące zużytych próbek i t. p. Wartość wykonanych i naprawionych przyrządów stanowi w ogólnym budżecie Pracowni dość poważną pozycję. Pomimo ciągłego używania przyrządów na ćwiczeniach przez tysiące dzieci i wykonania na nich w roku sprawozdawczym przeszło $\frac{3}{4}$ miliona ćwiczeń, dzięki starannej konserwacji są one zawsze zdadne do bezpośredniego użytku.

Centralna Pracownia Przyrodnicza wykazuje we wszystkich prowadzonych przez nią agendach stały rozwój, choć nie osiągnęła jeszcze dotychczas swego punktu kulminacyjnego, co ilustrują niżej przytoczone dane statystyczne:

Rok	Ilość ćwiczeń informacyjnych dla nauczycieli	Ogólna frekwencja dzieci	Ogólna ilość ćwiczeń przeprowadzonych przez dzieci	Ilość ćwiczeń, przeprowadzonych w ciągu roku przez każde dziecko			Ilość wypożyczonych okazów przyrodniczych i tablic	Ilość wypożyczonych przezroczy	Ilość wydanych okazów roślin ze Składnicy Botanicznej	Frekwencja dzieci w Szkolnym Ogrodzie Botanicznym
				w oddziałach VI	w oddziałach VII					
					fizyka	anat.				
1921	2	820	3,280	—	8	—	348	—	—	—
1922	17	22,283	153,200	78	30	—	1,221	1,446	—	—
1923	23	30,123	193,505	89	39	—	1,751	7,771	—	—
1924	38	37,809	252,765	90	42	—	2,056	8,600	15,200	—
1925	54	55,574	348,285	85	42	—	2,823	8,239	16,800	—
1926	70	84,013	448,768	95	45	27	3,036	9,372	—	—
1927	78	118,346	657,133	105	45	31	3,246	10,104	23,300	—
1928	82	129,108	753,207	105	45	31	3,185	11,238	18,200	7,560

W roku sprawozdawczym założono w parku Źródlika szkolny ogród botaniczny na przestrzeni 3.500 mtr.², w którym reprezentowane są następujące działy: 1) biologia roślin, 2) systematyka, 3) rośliny wodne, 4) rośliny uprawne, 5) rośliny lekarskie, 6) rośliny trujące, 7) rośliny

ozdobne, 8) rośliny bagniskowe, 9) rośliny górskie, 10) rośliny wydm piaszczystych, 11) rośliny skalnej pustyni.

Jakkolwiek prace w ogrodzie rozpoczęto dopiero z końcem maja, zdołano jednak zasadzić, zasiać i zaetykietować około 750 gatunków roślin, łącznie około 8,500 egzemplarzy. Pod nadzorem Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi wymurowano basen dla roślin wodnych z 20 przegrodami o ogólnej powierzchni 49.24 m.², wymurowano również mniejszy basen dla roślin bagniskowych. Z 25 m.³ gładów wykonano alpinarjum, założono inspekta, kilka oddzielnych oszklonych skrzyń dla roślin cieplarnianych itd. Sadzonki i nasiona sprowadzono z ogrodów botanicznych: Wilna, Warszawy, Piotrkowa, znaczną ilość roślin wysadzono z okolicznych lasów i pól, zakupiono w miejscowych zakładach ogrodniczych, niektóre zaś otrzymano z Miejskich Plantacyj. Pomimo trwającej w okresie wegetacyjnym posuchy, słabo nawożonej gleby, rośliny z nielicznymi wyjątkami rozwijały się dość dobrze, a w jesieni zdołano zebrać jeszcze nasiona ze 165 gatunków roślin.

Projektowane jest dalsze rozszerzenie ogrodu o około 5.500 m.² i znaczne powiększenie ilości gatunków roślin. Szczególnie rozbudowie ulegnie dział roślin uprawnych, dział systematyki oraz dział roślin bagniskowych. Projektowane jest również założenie w parku Poniatowskiego drugiego ogrodu dla szkół położonych w zachodniej części miasta.

Celem zaznajomienia nauczycieli, wykładających naukę przyrody, z rozplanowaniem ogrodu, zorganizowano w miesiącu wrześniu 3 zbiorowe wycieczki informacyjne dla nauczycieli.

Z inicjatywy Inspektoratu Szkolnego m. Łodzi zostaną przydzielone z nastaniem wiosny do ogrodu w parku Źródlika najbliższej położone szkoły, których uczniowie wykonywać będą mogli łatwiejsze prace ogrodnicze, jak pielenie, podlewanie i t. d.

Dla IV i V oddziałów szkół powszechnych zorganizowano przy Pracowni wypożyczalnię okazów przyrodniczych i tablic, mieszczącą się w filji przy ul. Cegielnianej 58, z której wypożyczono w tym roku 3.135 okazów i tablic. Z centrali, mieszczącej się przy ul. Piramowicza 3, wypożyczano szkołom i innym instytucjom kulturalnym i oświatowym przeczca, których ogółem wypożyczono w tym roku 11,238 sztuk. Ze Składnicy botanicznej wydano do nauki botaniki 18,200 roślin, a wspomniany szkolny ogród zwiedziło w tym roku z klas IV i V ogółem 7.560 dzieci.

Oprócz szkół powszechnych w roku sprawozdawczym korzystały z urządzeń Pracowni inne zakłady naukowe i instytucje społeczne w mieście Łodzi, a mianowicie: Towarzystwo niesienia pomocy kulturalnej dzieciom, Koło Młodzieży Rzemieślniczej, Miejskie Szkoły Zawodowe Dokszałcające, Kursy dla Więźniów, Okręgowa Szkoła Policji Państwowej, Seminarjum Nauczycielskie, T. U. R., Stowarzyszenie Robotników Chrześcijan, Kursy Nauczycielskie, Tow. Gimnastyczne Sokół, Miejskie przedszkola, Sekcja do Walki z Gruźlicą w Łodzi, Sekcja Higieny Szkolnej Wydz. Ośw. i Kult., Tow. Gimnastyczne T. O. Z., Szkoła Drogistów, samorządowe i prywatne szkoły powszechne, średnie i inne.

Biorąc pod uwagę jedną tylko pozycję z działalności Pracowni, mianowicie: umożliwienie przerobienia działwie szkolnej w roku sprawozdawczym własnoręcznie 753.207 ćwiczeń fizyko-chemicznych, musimy przyjść do przekonania, że Centralna Pracownia w Łodzi nie tylko wywiera poważny wpływ na popularyzowanie nauk przyrodniczych, lecz

również przyczynia się do wychowania młodzieży na czynnych i samodzielnych obywateli Państwa.

Wyniki, osiągnięte w Centralnej Pracowni m. Łodzi oraz w podobnych instytucjach w Wilnie, Krakowie, Warszawie i innych miastach Polski, przekonywująco świadczą o celowości organizowania wspólnych Pracowni dla większej ilości szkół w danej miejscowości, t. j. Pracowni Przyrodniczych Centralnych.

D. Miejska Pracownia Psychologiczna.

Miejska Pracownia Psychologiczna w okresie sprawozdawczym rozszerzyła swoją działalność. Zakres jej prac grupuje się około 4-ch głównych działów, a mianowicie:

I-szy dział obejmuje badanie inteligencji dzieci ze szkół powszechnych w celu selekcji.

II-gi dział obejmuje dobór do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz badania psychotechniczne.

III-ci dział obejmuje wstępne prace przy tworzeniu Poradni Zawodowej.

IV-ty dział teoretyczny i informacyjno-pedagogiczny.

W związku z zadaniem I-go działu Pracownia prowadziła:

- a) badanie umysłowego rozwoju dzieci z brakami umysłowymi,
- b) badanie umysłowego rozwoju dzieci z brakami moralnymi (kradnące),
- c) selekcję dzieci pierwszych oddziałów dla wyłączenia kandydatów do klasy ochronnej.
- d) przygotowywanie i wypróbowywanie nowych metod badania, mających na celu stwierdzenie stopnia rozwoju umysłowego dzieci.

Pracownia rozsyła co rok do wszystkich szkół powszechnych kwestjonariusze statystyczne, w których zbiera dane liczbowe o dzieciach z różnymi brakami fizycznymi i psychologicznymi. Z zestawienia tych danych wynika, że w roku 1928 w szkołach powszechnych znajdowało się:

	chłopców	dziewcząt	razem
umysłowo niedorozwiniętych	216	267	483
epileptyków	6	9	15
jąkających się	91	61	152
głuchych	12	22	34
trudnych do prowadzenia pod względem wychowawczym	259	102	361
nerwowych, źle oddziaływujących na inne dzieci	37	26	63
kłamiących	96	31	127
kradnących	53	19	72
podnieconych płciowo	10	5	15
o innych nienormalnościach	9	12	21

Dzieci, które szkoła wymienia w rubryce „umysłowo niedorozwinięte”, Pracownia zbadała metodą *Bineta-Simona* dla stwierdzenia ich poziomu umysłowego. Jednak liczba dzieci zbadanych nie jest identyczna z liczbą dzieci podanych przez szkoły, jako umysłowo niedorozwinięte, gdyż zdarza się często, że nauczycielstwo wycofuje w ciągu roku niektóre z podanych dzieci lub zgłasza inne. W okresie sprawozdawczym zgłoszo-

no dodatkowo 39 dzieci, szkoły więc zgłosiły podejrzanych o niedorozwój ogółem $483 + 39$ czyli 522 dzieci.

Prócz dzieci, zgłoszonych przez szkoły Pracownia Psychologiczna, badała metodą *Bineta-Simona* także te dzieci szkolne, które po kilka (3, 4 i 5) lat przebywały w jednej i tej samej klasie, a skierowane zostały do Pracowni przez Komisję Powszechnego Nauczania, oraz dzieci pozaszkolne, które z rozmaitych względów spóźniły się z wstąpieniem do szkoły, kierowane do Pracowni, również przez Komisję Powszechnego Nauczania.

Z wyżej wymienionych grup dzieci Pracownia w okresie sprawozdawczym zbadała ogółem 739 dzieci, z czego:

1) dzieci, podawanych przez szkoły, jako umysłowo-niedorozwinięte,	było	522
2) dzieci szkolnych, siedzących po kilka lat w tej samej klasie, a skierowanych do badania przez Komisję Powszechnego Nauczania,	było	102
3) dzieci, dotychczas nieuczęszczających do szkół, a skierowanych do badania przez Komisję Powszechnego Nauczania	było	115
	razem	739

Decyzje, dotyczące dzieci, uczęszczających do szkół, zapadają na konferencjach, w których, oprócz personelu Pracowni Psychologicznej i wychowawców zbadanych dzieci, biorą udział przedstawiciele szkół specjalnych i przedstawicielka Komisji Powszechnego Nauczania. Przy decyzji bierze się pod uwagę stopień rozwoju umysłowego, wykazany przez dziecko przy badaniu, wyniki obserwacji w czasie badania, arkusz obserwacyjny, wypełniony przez nauczyciela wychowawcę oraz ustne informacje, uzupełniające udzielone przez wychowawcę w czasie konferencji. Sprawę każdego dziecka rozpatruje się indywidualnie. W okresie sprawozdawczym było 17 konferencji, kwalifikujących dzieci do szkoły specjalnej.

Decyzje w sprawie dzieci, nieuczęszczających do szkoły, zapadają po porozumieniu się badającego z kierownikiem Pracowni. Z ogólnej liczby (739) zbadanych dzieci zakwalifikowano w wyżej wymieniony sposób 407 dzieci, resztę w liczbie 332 uznano za normalne.

Z liczby 407 dzieci zakwalifikowanych, postanowiono:

1) przenieść do szkoły specjalnej	352
2) zwolnić na 1 rok z przymusu szkolnego	18
3) zwolnić na 2 lata z przymusu szkolnego	5
4) zwolnić całkowicie z przymusu szkolnego (wskutek upośledzenia umysłowego i spóźnionego wieku)	32

razem 407

Oprócz decydowania w sprawie wyżej wymienionych dzieci, Pracownia Psychologiczna decyduje również w sprawie dzieci, których nie można poddać systematycznemu zbadaniu z powodu braków fizycznych (ciężkie wady wymowy, silne przytępienie słuchu) lub psychicznych (idjotyzm, choroby umysłowe). Ponieważ w takich wypadkach trudno było postawić ddiagnozę, względnie prognozę, Pracownia kierowała dzieci te do

lekarza specjalisty, by jego orzeczeniem uzupełnić wyniki swoich spostrzeżeń i dopiero wtedy decydowała o dalszych losach dziecka.

W 24-ch wypadkach Pracownia zasięgnęła opinii lekarza-psychjatri, względnie lekarza-laryngologa, i powzięła następujące decyzje:

1) skierować na obserwację do szkoły normalnej	1
2) skierować do szkoły dla głuchoniemych	1
3) zwolnić na rok z przymusu szkolnego	7
4) zwolnić na 2 lata z przymusu szkolnego	3
5) zwolnić całkowicie z przymusu szkolnego	12

razem 24

Jak wyżej podawaliśmy, na liczbę 739 dzieci zakwalifikowano do szkoły specjalnej 407, stanowi to 55% ogółem zbadanych dzieci.

Podany procent nie jest charakterystyczny dla pracy Pracowni, ponieważ plan działalności Pracowni dostosowany jest do roku szkolnego, a nie kalendarzowego, to też obliczenia robione za rok kalendarzowy nie ściśle odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy. Charakterystyczna jest podana niżej tabela zakwalifikowanych dzieci, w których obliczenia robione są według lat szkolnych.

Rok szkolny.	Liczba zbadanych dzieci.	Liczba zakwalifik. dzieci.	Procent zakwal. dzieci.
1919/20	205	93	45
1920/21	215	118	55
1921/22	219	124	57
1922/23	287	183	64
1923/24	300	191	64
1924/25	419	252	60
1925/26	399	228	57
1926/27	381	226	59
1927/28	777	433	56

Dzieci, zakwalifikowane do szkoły specjalnej (dla trudnych do nauczania), umieszcza Komisja Powszechnego Nauczania w tej szkole w miarę możliwości bądź bezpośrednio po decyzji Pracowni, bądź też na początku następnego roku szkolnego.

Umieszczanie dzieci w szkołach specjalnych przedstawia się pod względem liczbowym następująco:

Rok szkolny	Liczba dzieci zakwal. do szkoły specjalnej	Liczba dzieci przyjętych do szkoły specjalnej	Procent dzieci przyjętych do szkoły specjalnej
1919/20	93	31	33
1920/21	118	30	25
1921/22	124	72	58
1922/23	183	47	26
1923/24	191	50	26
1924/25	252	125	50
1925/26	288	170	75
1926/27	226	219	97
1927/28	433	243	56
ogółem	1848	987	przeciętnie 53

Jak widać z tej tabeli, procent przyjmowanych dzieci do szkoły specjalnej jest w rozmaitych latach b. różny, zależnie od tego, czy w danym roku otworzono nową szkołę specjalną.

Procent dzieci, przyjętych do szkoły specjalnej, wystarczający był jedynie w roku 1926/27; jednak i z lat poprzednich znaczna część kandydatów pozostała w szkole normalnej, figurując jako zakwalifikowana do szkoły specjalnej.

W ciągu 9-ciu lat działalności Pracownia zakwalifikowała 1848 dzieci, z czego do szkoły specjalnej przyjęto dzieci 987, czyli ogółem tylko 53%, z tych dzieci znalazło miejsce w szkole specjalnej. Te liczby wykazują wyraźnie konieczność tworzenia nowych oddziałów szkoły specjalnej.

W okresie sprawozdawczym Pracownia zbadała 7-ro dzieci, skierowanych przez Sąd dla Nieletnich dla stwierdzenia ich poziomu umysłowego. Dzieci te zbadano metodą Termana.

Kierownik jednej ze szkół powszechnych zwrócił się do Pracowni Psychologicznej z prośbą o przeprowadzenie różniczkowania dzieci I-go oddziału w celu wydzielenia mniej zdolnych do klas ochronnych. Pracownia, w celu przeprowadzenia tego różniczkowania, opracowała i przygotowała hamburską metodę Klüvera, którą kilkakrotnie demonstrowała nauczycielstwu kilku szkół powszechnych.

W związku z dążeniem Ministerstwa W. R. i O. P. do ujednostajnienia metod badania dzieci umysłowo-niedorozwiniętych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, kierowniczką Pracowni odbyła z p. Grzegorzewską, wizytatorką szkół specjalnych z ramienia Min. W. R. i O. P. konferencję, na której zdecydowano zastosować w Łodzi, począwszy od stycznia 1929 r., zamiast dotychczasowej metody Bineta-Simona metodą Bineta-Termana. Na tej samej konferencji kierowniczką pracowni przedstawiła projekt zmian do metody Bineta-Termana (poprawki te oparte są na doświadczeniu długoletniej pracy na terenie Łodzi). Zmiany te zostały przyjęte przez p. Grzegorzewską.

Pracownia, dla dokładnego zorientowania się w wartości metody Termana przeprowadziła porównanie wyników badań tych samych dzieci metodą Bineta-Simona i Bineta-Termana (badania te przeprowadzono na 100 dzieciach w roku 1927), przyczem okazało się, że metoda Bineta-Termana jest trudniejsza niż metoda Bineta-Simona, czyli że dzieci badane metodą Termana otrzymują niższy J. J. (iloraz inteligencji), niż badane metodą Bineta-Simona. Na te same 100 dzieci, badanych obiema metodami, 94% otrzymało według metody Termana niższy J. J. niż według metody Bineta. Różnica wynosiła od kilku do kilkunastu punktów.

Przeciętny iloraz dziecka według metody Bineta obniżał się przy metodzie Termana o 7 punktów, czyli dziecko, mające według metody Bineta J. J. 0.82 (dziecko słabe umysłowo, otrzymuje według Termana J. J. — 0.75, a więc tem samem należy do dzieci niedorozwiniętych umysłowo).

Metoda Bineta-Simona była stosowana w Pracowni w ciągu 9-ciu lat (od 1919 r. do 1928 r. włącznie) i w czasie tym przeprowadzono 4092 badań.

II dział obejmuje:

a) opracowanie i przygotowanie metody psychologicznej dla celów doboru uzdolnionych uczniów (nie) do szkoły średniej ogólnokształcącej i Seminarjum Nauczycielskiego.

b) przeprowadzenie egzaminu psychologicznego dla kandydatów (ek) do Miejskiego Gimnazjum Męskiego i Miejskiego Żeńskiego Sem. Nauczycielskiego;

c) opracowanie i przygotowanie metod dla doboru psychologicznego do zawodów oraz dla Poradnictwa Zawodowego;

d) wypróbowywanie powyższych metod na dzieciach szkół powszechnych oraz średnich ogólnokształcących i szkół średnich zawodowych.

Przystępując w maju do opracowania i przygotowania egzaminu psychologicznego, postanowiono na całokształt egzaminu psychologicznego zgrupować następujące testy: próba pracy Szultzego, test badania pamięci kojarzeniowej, definicje pojęć abstrakcyjnych i konkretnych, wyprowadzanie analogji, logiczne uzupełnienie zdań, wyprowadzenie sensu z bajek, kombinowanie historyjek z 3-ch słów, testy matematyczne (kombinowanie matematyczne i wyobrażenia przestrzenne).

Dla kandydatek do Seminarjum dodano jeszcze testy, badające uzdolnienie pedagogiczne. Ogółem pytań było 160. Egzamin psychologiczny przeprowadzono dnia 4 i 5 czerwca oraz dnia 3 i 4 września. Podano próbie psychologicznej 150 dziewcząt i 123 chłopców. Przed sesją Rady Pedagogicznej urządzono w Pracowni kilka konferencji dla szczegółowego omówienia każdego ze zdających. Przy omawianiu każdego poszczególnego ucznia (uczennicy) brano pod uwagę wiek, wykazane uzdolnienie ogólne, uzdolnienie specjalne, sposób pracy, wypowiedzenie się ucznia (uczennicy) w ankiecie oraz opinię wychowawcy, wyrażoną w arkuszu obserwacyjnym. Wyniki egzaminu psychologicznego przedstawiono na sesji Rady Pedagogicznej.

Wykresy „krzywej” pracy, oraz arkusze obserwacyjne przyjętych do szkoły uczniów (nic) pozostawiono na pewien czas nauczycielstwu zainteresowanych szkół dla dokładnego przejrzenia.

W okresie sprawozdawczym specjalny nacisk położono na opracowanie i ustalenie metod dla doboru psychotechnicznego do zawodów. Ze zgromadzonych poprzednio testów podług monografij francuskich i niemieckich, oraz otrzymanych bezpośrednio z oddziałów psychotechnicznych (Paryż, Wiedeń, Berlin) sporządzono wzory różnych testów i według nich odbito 9 tysięcy egzemplarzy. Testy te będą miały zastosowanie przy badaniach w Państwowych Szkołach Żeńskich: Przemysłowej i Zawodowej.

W związku z powrotem p. dr. Woyczyńskiej z V-go Międzynarodowego Zjazdu Psychotechnicznego i z objazdu szeregu Poradni Zawodowych na Zachodzie Europy odbyło się kilka konferencji, w których kierowniczka Pracowni dała szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu Psychotechnicznego, oraz przedstawiła metody badań psychotechnicznych stosowanych w Brukselli, Paryżu, Berlinie i Düsseldorfie.

Po dokładnem rozpatrzeniu metod i testów, postanowiono odpowiednio dla celów Pracowni zastosować je w Łodzi.

Po przygotowaniu testów przeprowadzono próbne badania w Państwowej Szkole Przemysłowej Żeńskiej i Państwowej Szkole Zawodowej na następujących działach: introligatorskim, kilimczarskim, jubilerskim, krawieckim, trykotarskim, czapniczo-modniarskim i bieliźniarskim. W szkole Przemysłowej przeprowadzono badania na 68 dziewczętach, w szkole Zawodowej — na 67 dziewczętach. Te same próbne badania przeprowadzono w 7 oddziałach szkół powszechnych Nr. Nr. 22 i 23 (na 50 dziew-

czętach) dla wycechowania norm, któreimi oddział psychotechniczny będzie oceniał przysłanych kandydatów do różnych zawodów.

Pracownia Psychologiczna otrzymała w okresie sprawozdawczym lokal dodatkowy przy ul. Kilińskiego Nr. 30, w którym umieściła Oddział Psychotechniczny.

III dział obejmuje:

a) Przeprowadzenie ankiety w sprawie wyboru zawodu w 7-ch oddziałach wszystkich szkół powszechnych.

b) Przeprowadzenie psychologicznej analizy zawodów przy warsztatach pracy i ustalenie na zasadzie przeprowadzonej analizy właściwości psychicznych, jakich wymagają dane zawody.

W związku z projektowaniem otwarciem Poradni Zawodowej, Pracownia posunęła znacznie naprzód prace przygotowawcze, które ułatwią Poradni rozpoczęcie jej pracy, Pracownia przeprowadziła, jak i w latach ubiegłych, ankietę dotyczącą wyboru zawodu przez młodzież w 7-ch oddziałach wszystkich szkół powszechnych.

W ankiecie prócz pytań, dotyczących danych personalnych ucznia (icy) — znajdują się pytania, dotyczące wyboru zawodu oraz zdatości do obranego zawodu, a mianowicie: czym zajmuje się w czasie wolnym od zajęć szkolnych, czy pracuje poza domem dla zarobku, jaki zawód obiera i dlaczego ten właśnie, czy uważa, że nadaje się do obranego przez siebie zawodu i dlaczego, czy w żadnym razie nie chciał zostać i dlaczego.

Dane statystyczne, jakich dostarczyła ankieta, nie zostały z braku czasu obliczone i opracowane. Cały materiał zebrany w ankiecie, będzie zestawiony i obliczony przez doradcę zawodowego.

W okresie sprawozdawczym Pracownia przeprowadziła na podstawie dłuższej obserwacji techniki pracy w Państw. Zawodowej Szkole Żeńskiej analizę następujących zawodów: złotnikarstwa, bielizniarstwa, introliigatorstwa, koronkarstwa i tkactwa artystycznego. Analiza wyżej wymienionych zawodów została dodatkowo opracowana na zasadzie monografii francuskich i niemieckich i przeprowadzono porównanie wyników obserwacji pracy oraz danych, zawartych w monografiach zagranicznych, i okazało się, że naogół istnieje tu duża zgodność. Pracownia zapoznaje się w dalszym ciągu z literaturą zagraniczną i sprowadza dzieła, dotyczące psychologicznego zawodoznawstwa i poradnictwa.

IV dział obejmuje:

a) Teoretyczne opracowywanie materiałów psychologicznych zebranych przez Pracownię.

b) Zapoznavanie wychowawców Miejskich Domów Wychowawczych z metodami badań psychologicznych, oraz szkolenie ich w stosowaniu tych metod i ocenianiu wyników badań.

c) Demonstrowanie metod badania i przyrządów psychotechnicznych Pracowni wycieczkom, zwiedzającym instytucje magiistrackie.

d) Udzielenie wskazówek, testów i t. p. nowopowstającym placówkom psychologicznym.

Kierowniczka Pracowni Psychologicznej wygłosiła na V-ym Międzynarodowym Zjeździe Psychotechnicznym, który odbył się w Utrechcie we wrześniu 1928 r., odczyt p. t. „W sprawie stałości ilorazu inteligencji”.

Odczyt ten oparto na materiale, zebrany w Pracowni w ciągu szeregu lat. Jako pracę wstępną do tego referatu wypisano wszystkie ilorazy inteligencji dzieci zbadanych kilkakrotnie i obliczono, jakim zmianom podlegał J. J. (iloraz inteligencji) przy następnych badaniach w porównaniu z badaniami poprzedzającymi. Dzieci wielokrotnie było zbadanych 446; 269 dzieci zbadanych 2 razy; 134 dzieci — 3 razy; 41 — 4 razy i po jednym dziecku 5 i 6 razy. Liczba badań wynosiła ogółem 1115. Jeżeli porównać dla danego dziecka J. J. każdego z poszczególnych jego badań z ilorazami inteligencji wszystkich następujących po niem badań oddzielnie, to znaczy pierwsze badanie z 2, 3, 4; drugie z 3, 4 itd., to otrzyma się w sumie 942 porównań. Odstęp czasu między dwoma porównaniami badaniami trwał od 6-ciu miesięcy do 6½ lat. Wiek badanych przy pierwszym z 2 porównanych badań wahał się od 6-ciu lat i 2 mies. do lat 15-tu. Na podstawie b. szczegółowych zestawień i obliczeń (wartość środkowa, 50% poszczególnych porównań, obliczenia korelacji między wynikami porównywanych badań) wyprowadza autorka ogólny wniosek, że iloraz inteligencji danej jednostki jest naogół w przybliżeniu stały. Żadne z dzieci wyraźnie umysłowo upośledzonych nie stało się z biegiem czasu normalnym i żadne dziecko normalne nie stało się wysoce zdolnym. Nie nastąpiła również żadna zmiana w odwrotnym kierunku.

Stwierdzenie stałości intelektualnej dyspozycji psychicznej w jednostce jest sprawą nader ważną z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego; każdy bowiem dobór szkolny, a często i dobór psychotechniczny młodzieży, musi się opierać na założeniu, że inteligencja osobnika nie wykaże w przyszłości nagłych nieumotywowanych skoków wzwyż lub znacznych spadków w dół. Dla rozstrzygnięcia sprawy stałości intelektualnej dyspozycji psychicznej w jednostce posiada praca omawiana doniosłe znaczenie, opiera się ona bowiem na obszernym materiale psychologicznym, przewyższając pod względem ilościowym wszystkie dotychczasowe prace europejskie i amerykańskie i dlatego stanowi decydujący krok naprzód dla ostatecznego rozwiązania tej ważnej pod względem psychologicznym sprawy.

O ile chodzi o wnioski szczegółowe wynikające z tej pracy, to okazało się, że dzieci umysłowo upośledzone, uczęszczające do szkół specjalnych, wykazały na ogół tendencję do podniesienia się J. J. w początkach pobytu w szkole. Natomiast dzieci, które się do tej szkoły nie dostały, wykazały pewną tendencję do spadku J. J. Dowodzi to korzystnego wpływu szkoły specjalnej na rozwój umysłowości dziecka, które w warunkach dla siebie odpowiednich doszło do takiego stopnia rozwoju, jaki dla jego umysłowości był wogóle dostępny. Pozostawione zaś bez odpowiedniej kultury dziecko umysłowo upośledzone zostaje nadal zahamowane w rozwoju swej słabej inteligencji.

Kierowniczka Pracowni zestawiła i opisała działalność Pracowni od jej powstania do października 1927 roku; sprawozdanie to obejmuje całość prac Pracowni Psychologicznej w okresie 8-mio letnim. Praca ta została ogłoszona w kwartalniku „Psychotechnika” (Rocznik I-szy Nr. 3) pod tytułem „Miejska Pracownia Psychologiczna w Łodzi”.

Pragnąc ustalić, czy istnieje zgodność między wynikami doboru psychologicznego a postępami ucznia, Łódzka Pracownia Psychologiczna opracowała kwestjonariusze dla uczniów Miejskiego Gimnazjum Męskiego i uczennic Miejskiego Seminarjum Żeńskiego w Łodzi, przyjętych do wy-

mienionych szkół na podstawie doboru. Zestawienie wszystkich otrzymanych danych pozwoli ustalić, jakie probiezre powinny rozstrzygać przy doborze dzieci do szkół średnich. W sprawie tego kwestjonariusza odbyła kierowniczką Pracowni 2 konferencje: jedną z personelem Gimnazjum Męskiego, drugą z personelem Seminarjum Żeńskiego, wyjaśniając cel tych arkuszy. Nauczycielstwo wymienionych szkół podjęło się wypełnienia omawianych kwestjonariuszy.

W związku z prośbą Wydziału Opieki Społecznej Pracownia Psychologiczna zorganizowała cykl wykładów i pokazów badań dla wychowawców Miejskich Domów Wychowawczych. Wykłady te zapoczątkowane były w ubiegłym roku w październiku; w okresie sprawozdawczym były prowadzone w dalszym ciągu przez m. styczeń, luty i marzec.

Wychowawcy Domów Wychowawczych po przesłuchaniu i zapoznaniu się z metodami badań, przeprowadzili pod kierunkiem wykładowcy badanie dzieci i przygotowali się do samodzielnego badania oraz oceny inteligencji i obliczenia ilorazu inteligencji.

W okresie sprawozdawczym zwiedziły Pracownię zbiorowe wycieczki:

Sluchacze Seminarjum Nauczycielskiego w Pułtusku; Pracownia zreferowała dla nich całokształt działalności ze specjalnem uwzględnieniem metod badania stosowanych przy doborze do Seminarjum Nauczycielskiego.

Sluchacze Seminarjum Nauczycielskiego z Mysłowa, Pracownia referowała to samo, co poprzednio.

Sluchacze najwyższego kursu Seminarjum Nauczycielskiego przy Turze; Pracownia zademonstrowała wszystkie metody badań inteligencji oraz badań psychotechnicznych.

Nauczycielstwo z Jarocina i Ostrowia; Pracownia omówiła całokształt swojej działalności ze specjalnem uwzględnieniem sposobu i metod selekcji dzieci niedorozwiniętych ze szkoły normalnej dla przekazania ich szkołom specjalnym. Wycieczka z Łotwy (36 osób). Pracownia omawiała całokształt swojej działalności.

Prócz tych zbiorowych wycieczek zwiedziły Pracownię następujące osoby:

Sójka Stanisław, dyrektor Miejskiej Poradni Zawodowej z Białej-Bielska, Prof. dr. Teodor Vieweger, rektor Wolnej Wszechnicy Polskiej, Kaczkowska Janina z Poradni Psychotechnicznej w Warszawie, E. Zdzia-
ra z Poradni Psychotechnicznej w Warszawie, Szajerowiczówna Janina z T-wa Opieki nad dzieckiem, Dr. med. Przeworska Alicja z Warszawy.

Ponieważ w Jarocinie ma powstać szkoła specjalna, nauczycielstwo tamtejsze, które zapoznało się z działalnością Pracowni przy zwiedzaniu jej, koresponduje z Pracownią Psychologiczną, uzyskując w ten sposób rady i wskazówki, dotyczące metody i sposobu badania oraz oceny. Pracownia wysłała do Jarocina metodę Termana.

Kierownikowi w Szczurcu (obok Lwowa) Pracownia dała również wskazówki co do prowadzenia badań psychologicznych, wskazała odpowiednią literaturę, oraz przesłała metodę badania dzieci umysłowo upośledzonych.

Pracownia starała się poznać bezpośrednio z pracami innych, zbliżonych do niej instytucji; Kierowniczką zwiedziła w okresie sprawozdaw-

czym Poradnie Zawodowe i pracownie psychotechniczne w Paryżu, Berlinie, Brukseli i Düsseldorfie, przywożąc stamtąd wzory testów. Personal Pracowni zwiedził w Warszawie Pracownię Psychotechniczną przy Państwowej Szkole Budownictwa.

Pracownia w okresie sprawozdawczym sprowadziła z Lipska wirownicę do mieszania barw, oraz tablicę Langa do badania zręczności. Wzorując się na tej tablicy, Pracownia sporządziła 60 takich tablic, które służą do masowego przeprowadzania badań zręczności u dziewcząt.

W okresie sprawozdawczym Miejska Pracownia Psychologiczna otrzymywała: 4 czasopisma polskie, 5 niemieckich, 3 francuskie i 1 angielskie. Biblioteka powiększyła się o książek polskich 12, francuskich 8, niemieckich 35, angielskich 5. Razem 60.

(D. c. n.).

W dniu 29 ub. m. zmarł, przeżywszy lat 80

Dr. Władysław Pinkus

**długoletni kierownik Miejskiego Pogotowia Ratunkowego,
emeryt Magistratu m. Łodzi.**

Ze zmarłym schodzi do grobu niestrudzony działacz na niwie medycyny społecznej, twórca Miejskiego Pogotowia Ratunkowego i b. Towarzystwa Doraźnej Pomocy Lekarskiej.

Najżyczliwszą pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Magistrat m. Łodzi.

W dniu 3 września 1929 roku zmarł, przeżywszy lat 61

ś. † p.

IGNACY JESIN

woźny Gimnazjum Miejskiego im. J. Piłsudskiego

Cześć Jego pamięci!

MAGISTRAT m. ŁODZI.

KRONIKA MIEJSKA.

Nowy radny miejski. Na miejsce radnego Rainholda Hunkera z Niemieckiej Socjalistycznej Partji Pracy, który zrezygnował z mandatu, wszedł do Rady Miejskiej z listy zastępców — p. Oskar Kaschner.

Pokaz eksponatów samorządu łódzkiego z P. W. K. w Łodzi. Eksponaty wystawione w stoisku łódzkim na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu obrazują dorobek samorządu zwłaszcza w okresie ostatniego dziesięciolecia.

Chcąc zaznaczyć ogół mieszkańców Łodzi z temi eksponatami, ilustrującymi przejrzystość wszystkie działy gospodarki samorządowej i zaznajamiającymi zarówno z całością jak poszczególnymi zagadnieniami miejskimi, — Magistrat postanowił, po zamknięciu P. W. K. urządzić pokaz eksponatów, dotyczących samorządu łódzkiego, w Miejskiej Galerii Sztuki.

Zorganizowanie tego pokazu powierzono projektodawcy i organizatorowi stoiska łódzkiego — inż. Kamiłowi Lisowskiemu.

Celem udostępnienia tego pokazu jak najszerszym warstwom ludności, opłaty za wejście ustalone zostały w minimalnej wysokości, mianowicie: bilet normalny — gr. 50, dla robotników, pracowników umysłowych i uczniów — 20 gr., przy zwiedzaniu zbiorowem — 10 groszy od osoby.

Gwarancja bankowa czy kaucja gotówkowa? W związku z poruszo-

ną przez komisję lustracyjną sprawą gwarancji bankowej, otrzymanej przez Magistrat od firmy „Polskie Towarzystwo Asfaltowe” co do trwałości i dobroci wykonanych przez nie robót i zakwestjonowaniem tej gwarancji, jako niedostatecznej, Magistrat skierował pismo do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, komunikując, że firma P. T. A. wystąpiła do władz miejskich dwukrotnie o zmianę gwarancji bankowej na gwarancję kaucyjną w wysokości 10 proc. należności za wykonane roboty. Magistrat jednakże jednogłośnie propozycję tę odrzucił, uważając, iż gwarancja bankowa na pełną kwotę kosztów robót lepiej zabezpiecza interesy miasta.

Magistrat gotów jest wszakże zamienić tę kaucję na kaucję gotówkową na wyraźne zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W tym wypadku jednak Magistrat nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności za ew. następstwa, jakie zamiana gwarancji bankowej na kaucję gotówkową mogłaby w przyszłości dla interesów miasta spowodować.

Z Urzędu Zasiłkowego Magistratu m. Łodzi. Według obliczeń Urzędu Zasiłkowego Magistratu m. Łodzi ogólna liczba osób, pobierających zasiłki ustawowe w okresie od 2-go do 8-go września r. b. wynosiła 11.671, w tem: 4.613 mężczyzn i 7.058 kobiet. W okresie tym wypłacono zasiłków na ogólną sumę 194,404.85 złotych.

Z ŻYCIA MIAST POLSKICH.

SAMORZĄD STOLECZNY.

Budżet miejski na 1930-1931 r.

Prace nad ułożeniem budżetu m. stoł. Warszawy na r. 1930/31, obejmującego wydziały administracyjne i przedsiębiorstwa miejskie łą-

cznie z budżetem nadzwyczajnym, będą ukończone w tych dniach, po-
czem niezwłocznie rozpoczęty będzie druk budżetu w ten sposób, by Rada Miejska otrzymała pierwszą część budżetu (zestawienie cyfrowe) w po-

łowie października, a drugą część (aneksy) w końcu października.

Nowy budżet jest ułożony pod hasłem najdalej posuniętej oszczędności i mimo powiększenia wydatków rzeczowych i powstania wielu nowych instytucyj, nie przekracza zeszlórocznego.

Podatek od zbytku.

Rada Miejska w dniu 4 marca 1926 roku uchwaliła pobrać w roku 1926 podatek komunalny od zbytku mieszkaniowego, przeznaczając wpływy z tego źródła na walkę z bezrobociem. Ponieważ walka z bezrobociem w r. 1930 również będzie obciążała kasę miejską, uznano za niezbędne przedłużenie na rok 1930 mocy obowiązującej statutu podatku od zbytku mieszkaniowego i odpowiedni wnioski skierowano do Rady Miejskiej.

Stawki podatku od przedmiotów zbytku na rok 1930 postanowiono utrzymać w dotychczasowej wysokości.

Opłaty rejestracyjne.

Podczas rejestracji firm handlowych i przemysłowych wydział przemysłowy Magistratu pobiera opłaty zgodnie z ustaloną taryfą. Wydział przemysłowy pobiera również te opłaty przy zmianie osoby prawnej właściciela firmy, np. przy przekształceniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na spółkę akcyjną.

Interesowani zaskarżyli decyzję wydziału przemysłowego co do pobierania tych ostatnich opłat do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jako władzy nadzorczej.

Ministerstwo odrzuciło powyższe zażalenie, uznając, że wydział przemysłowy działa w myśl obowiązujących przepisów.

KATOWICE.

Na posiedzeniu Magistratu w Katowicach uchwalono budowę nowej szkoły powszechnej w Zawodziu pod Katowicami. Szkoła ta stanie poza przebudowanym domem ludowym, na zakupionym terenie. Projekt gmachu opracowało już miejskie biuro architektoniczne w Katowicach. Koszty wyniosą 2 milj. zł. Będzie to jeden z najokazalszych gmachów szkolnych na terenie W. Katowic.

TARNOPOL.

Wicewojewoda tarnopolski Siedlecki został mianowany komisarzem rządowym m. Tarnopola. Komisarz Siedlecki objął już urządowanie.

KSIAŻKI NADEŚLANE.

„Kryzys włókiennictwa łódzkiego, jego przyczyny i środki zaradcze”. Łódź, 1929. Wydawnictwo Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi. Str. 45. Spis rzeczy: I. Przyczyny kryzysu konjunkturalnego: następstwa zniszczeń wojennych, niepewne konjunktury zbytu, dezorganizacja rynku wewnętrznego, wyczerpanie finansowe przemysłu, istotne czynniki kryzysu organicznego II. Przyczyny ostrego przesileni w r. b.: następstwa ogólnej depresji gospodarczej, katastrofalne skutki ubiegłej zimy; III. Środki zaradcze bezwzględne: konjunktury zbytu a polityka zbożowa, kartelizacja jako czynnik sanacji, konieczność wzmoczenia eksportu, doraźne środki zaradcze w dziedzinie podatkowej, pomoc kredytowa dla handlu, sprawa kredytów długotermin.; IV. Dalsze środki zaradcze: konieczność restytucji strat wojennych, reforma podatkowa podstawowym warunkiem rentowności i rekapitalizacji, złagodzenie ciężaru świadczeń społecznych, zmiany ustawowe podyktowane bezpieczeństwem obrotu, postulaty w dziedzinie polityki komunikacyjnej, podniesienie poziomu szkolnictwa zawodowego. V. Uwagi końcowe: niedoceniane znaczenie Łodzi w systemie gospodarczym Państwa, przywrócenie włókiennictwu normalnych warunków rozwojowych — ogólnopolską koniecznością. VI. Rola gospodarcza okręgu łódzkiego w cyfrach.